

Sygn. akt II Ca 560/13 Sygn. akt II Ca 560/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Barbara Nowicka

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **Towarzystwa (...) S.A.**
w W.

przeciwko T. K.

o zapłatę 5.816,48 zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 8 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 1591/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 600 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 560/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 8 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego T. K. na rzecz strony powodowej (...) S.A. w W. kwotę 5.816,48 zł. z ustawowymi odsetkami od 30 stycznia 2010r. oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny. W dniu 24 grudnia 2008 roku o godz. 7 rano T. K. cofając należący do niego samochód marki D. nr rej. (...) uderzył w zaparkowany samochód osobowy marki M. (...) nr rej. (...) należący do P. S. w ten sposób, że najechał prawym bokiem na lewy bok samochodu należącego do poszkodowanego. W wyniku kolizji uszkodzeniu uległ pojazd należący do P. S., który w dniu zdarzenia objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. Pozwany T. K. zbiegł z miejsca zdarzenia. W momencie zauważenia szkody w swoim pojeździe, P. S. o zdarzeniu powiadomił Policję, która miała dokonać ustalenia sprawcy kolizji. W dniu 22 kwietnia 2009 roku Komenda Miejska Policji w W. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z wnioskiem o ukaranie T. K., jako

sprawcy kolizji z dnia 24 grudnia 2008r. Wyrokiem nakazowym z dnia 26 czerwca 2009r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu uznał T. K.za winnego kolizji mającej miejsce w dniu 24 grudnia 2008r. W dniu 20 listopada 2009r. T. K.sporządził pismo, w którym dokonał potwierdzenia uszkodzenia pojazdu należącego do P. S.w dniu 24 grudnia 2008r. Na skutek zdarzenia uszkodzeniu uległy następujące części samochodu marki M. (...)należącego do P. S.: drzwi przednie lewe, błotnik przedni lewy, szyba przednia, klimatyzacja, zderzak przedni lewy, reflektor lewy, kierunkowskaz boczny lewy i felga z koła przedniego lewego. Towarzystwo ubezpieczeniowe po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznało poszkodowanemu P. S.w dniu 5 listopada 2009r. kwotę 5.816,48zł tytułem odszkodowania, którą wypłaciło w dwóch transzach w kwocie 3.163,43 zł i 2.653,05zł. Pismem z dnia 26 maja 2009r. i 27 listopada 2009 roku (...)bezsukutecznie wzywał T. K.do zapłaty tej kwoty. Strona powodowa wezwała ponownie pozwanego T. K.do zapłaty kwoty 5816,48zł w dniu 13 stycznia 2012r., wyznaczając ostateczny termin zapłaty do dnia 29 stycznia 2010r.

Rozważając tak dokonane ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione. Zgodnie z art. 43 pkt 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 392) zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia. Przepis ten stanowi zatem podstawę prawną roszczenia dochodzonego od pozwanego, gdyż T. K.po kolizji zbiegł z miejsca zdarzenia, uniemożliwiając tym samym ustalenie wszystkich okoliczności zdarzenia. Funkcjonariusze policji dopiero w toku czynności wyjaśniających ustalili tożsamość pozwanego. Wskazać przede wszystkim należało, że wszelkie ustalenia faktyczne zostały dokonane w niniejszej sprawie na podstawie dowodów w niej przeprowadzonych, w tym także materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie o sygn. akt IXW 1019/09. Jakkolwiek nie można traktować jako swoistego „prejudykatu” dla orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia zapadłego w sprawie IX W 1019/09, a to z uwagi na treść art. 11 k.p.c., to jednak wskazać należy, że zebrany w sprawie IX W 1019/09 materiał dowodowy został również dopuszczony w sprawie niniejszej i stanowił podstawę do przyjęcia, iż pozwany T. K.zbiegł z miejsca zdarzenia po kolizji z samochodem P. S.. Wskazuje na to notatka urzędowa z kolizji drogowej sporządzona w dniu 24 grudnia 2008r. dla potrzeb Policji i ubezpieczyciela, notatka urzędowa sporządzona w dniu 22 kwietnia 2009r. (k.3 akt IXW 1019/09). Jednocześnie, jak wynika z zeznań świadka P. S., złożonych w sprawie IXW 1019/09 w trakcie, kiedy zauważył on ok godz. 7 rano ślady uszkodzeń na swoim samochodzie sprawcy kolizji nie było. Przypuszczał, że zrobił to pozwany i poinformował go o wyrządzonej prawdopodobnie przez niego szkodzi. Dodatkowo wskazać należy, że fakt zbiegnięcia z miejsca zdarzenia pozwanego potwierdza dokument w postaci zgłoszenia szkody przez P. S.u strony powodowej, w którym to dokumencie P. S.podał, że zgłosił szkodę po upływie 4 miesięcy gdyż dopiero w dacie 22 kwietnia 2009r. organy ścigania ustaliły sprawcę. Dodatkowo w protokole tym świadek podaje: „o zdarzeniu powiadomiłem Policję, która miała ustalić sprawcę” (akta szkody). Sąd dał wiarę również zgromadzonym w sprawie dokumentom przedłożonym przez stronę powodową, w tym w postaci odpisów z akt szkodowych ze zdarzenia będącego podstawą odszkodowania, których treści nie zostały zakwestionowane przez stronę przeciwną i nie budzą wątpliwości co do swojej rzetelności oraz autentyczności i na ich podstawie Sąd poczynił swoje ustalenia w sprawie. Ponadto wskazać należało, że w piśmie sporządzonym przez pozwanego T. K.dopiero w dniu 20 listopada 2009r. potwierdził on uszkodzenie pojazdu należącego do P. S.w dniu 24 grudnia 2008r. i podał przyczyny odjechania z miejsca zdarzenia. Sąd uznał, że strona powodowa wykazała, że roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu jest zasadne. Sąd zasądził zatem od pozwanego T. K. kwotę 5.816,48zł tytułem regresu za odszkodowanie wypłacone przez stronę powodową P. S.w związku z wyrządzoną szkodą majątkowej w jego mieniu. Należne od roszczenia głównego odsetki zasądzone zostały na podstawie przepisu art. 481 k.c. W sprawie niniejszej pozwany od chwili wezwania go do zapłaty pismem z dnia 13 stycznia 2010 roku opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, zaś termin do jego spełnienia upłynął z dniem 29 stycznia 2010r. Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy:

-.

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób dowolny z naruszeniem zasady bezstronnego, racjonalnego i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, która nie doprowadziła do ustalenia i wykazania przesłanek dotyczących zbiegnięcia pozwanego z miejsca zdarzenia,
- art. 232 k.p.c., poprzez zaniechanie dopuszczenia z urzędu istotnego dla sprawy dowodu z zeznań pokrzywdzonego oraz funkcjonariuszy policji dokonujących czynności wyjaśniających, dotyczących zdarzenia, w sytuacji gdy zebrany materiał nie dawał podstaw do przyjęcia, że zostały wyjaśnione okoliczności sporne dotyczące faktów istotnych dla sprawy,
- art. 328 § 2 k.p.c., wskutek braku należytego uzasadnienia przez Sąd stanowiska, w szczególności przyjętej podstawy zasądzonego roszczenia z art. 43 pkt 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, niekorespondującej z ustaleniami Sądu, uniemożliwiając dokładną weryfikację rozstrzygnięcia i ustosunkowanie się do poczynionych ustaleń,

2. sprzeczność istotnych ustaleń ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, polegająca na przyjęciu, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia, gdy tymczasem pozwany jedynie opuścił miejsce kolizji, nie mając na celu uniknięcia odpowiedzialności za jej skutki,

3. wynikającą z tych uchybień obrazę prawa materialnego, tj. art. 43 pkt 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach wskazujących na brak podstaw do przyjęcia określonej tym przepisem odpowiedzialności na zasadzie regresu.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz przeprowadzenia dowodu z zeznań P. S..

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego, mających uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, za wyjątkiem ustalenia, że poszkodowany P. S. był objęty ubezpieczeniem oc u strony powodowej i w tym przedmiocie ustalił, że pozwany T. K. w dniu zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia oc z (...) S.A. w W. (polisa ubezpieczenia - k. 139, dokumentacja likwidacji szkody – k. 59 – 60).

Rozważając całość tak dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył co następuje. Apelacja pozwanego jest oczywiście bezzasadna, a trafność niektórych z jej zarzutów dotyczyła jedynie uchybień Sądu pierwszej instancji, które nie miały żadnego wpływu na prawidłowość wydanego rozstrzygnięcia. Przede wszystkim zatem wskazać należy, że zasadnie Sąd ten uznał, iż zebrane w sprawie dowody, wbrew stanowisku skarżącego, dawały podstawy do przyjęcia, że zbiegł on z miejsca zdarzenia, co wyczerpywało dyspozycję przepisu art. 43 pkt 4 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 392) i Sąd Okręgowy tak ustalenia jak i argumentację zawartą w rozważaniach zaskarżonego wyroku podziela, nie dostrzegając potrzeby jej powtórzenia, a których to ustaleń i wywodów apelacja w żaden sposób skutecznie nie podważa, stanowiąc w istocie próbę przedstawienia interpretacji zdarzeń przez pozwanego, którym przeczą uznane za wiarygodne przez Sąd Rejonowy dowody i które są gołosłowne. Nie ma zaś żadnego istotnego znaczenia powołanie w uzasadnieniu Sądu Rejonowego oczywiście błędnej podstawy prawnej roszczenia regresowego strony powodowej, a wywodzenie przez skarżącego z tego uchybienia Sądu skutku w postaci uniemożliwienia dokładnej weryfikacji rozstrzygnięcia i ustosunkowania się do poczynionych ustaleń, jest bezzasadne już z tej przyczyny, że tak z ustaleń faktycznych uzasadnienia skarżonego orzeczenia jak i z rozważań, jednoznacznie wynikało, jaka przesłanka z powołanego art. 43 ustawy uzasadniała w niniejszej sprawie żądanie strony powodowej. Wbrew również stanowisku pozwanego zebrane w sprawie przez Sąd Rejonowy dowody, z przyczyn wskazanych przez ten Sąd, w sposób wystarczający dawały podstawy do przyjęcia zasadności roszczenia

regresowego strony powodowej względem pozwanego, a prowadzenie przez Sąd postępowania dowodowego z urzędu, jak chciały skarżący, nie znajdowało żadnego uzasadnienia. W myśl art. 232 zdanie drugie k.p.c. sąd wprawdzie może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, jednak takie działanie Sądu może mieć miejsce w sytuacji gdy przemawiają za tym w sprawie jakieś szczególne względy i dopuszczanie dowodów z urzędu pozostaje wyjątkiem od zasady wyrażonej w zdaniu pierwszym powołanego artykułu, że to jednak strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W rozpoznawanej sprawie takie szczególne okoliczności nie miały miejsca, a na pewno nie można do nich zaliczyć wskazywanego przez skarżącego występowania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym bez profesjonalnego pełnomocnika, w sytuacji gdy przecież nie było żadnych przeszkód do ustanowienia pełnomocnika również na tym etapie postępowania, ponadto pozwany nie wykazywał jakiegóż nieporadności, która uzasadniałaby wyręczenie go przez sąd w wykonywaniu obowiązków strony, a w szczególności nie przemawiała za tym bierność pozwanego w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, kiedy to, mimo prawidłowych wezwań, bez usprawiedliwionych przyczyn, nie stawił się on na rozprawy w dniach 3 grudnia 2012r. i 8 kwietnia 2013r. Z tych też względów pierwszy z zarzutów apelacji, dotyczący naruszenia art. 233 § 1, art. 232 i 328 § 2 k.p.c. należało uznać za nieuzasadniony.

Nieuzasadniony był również drugi zarzut apelacji co do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającej na przyjęciu, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia i że nie miał on na celu uniknięcia odpowiedzialności za jego skutki. Na fakt, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia wskazują jednoznacznie dowody powołane przez Sąd Rejonowy, w tym notatka urzędowa Policji z 24 grudnia 2008r., a także zeznania pokrzywdzonego w sprawie IX W 1019/09 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu. Za przyjęciem, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia, a nie jak podnosi w apelacji tylko opuścił miejsce kolizji, przemawia także to, że wbrew jego zarzutom, wcale nie miał on zamiaru naprawienia powstałej w wyniku kolizji szkody, na co z kolei jednoznacznie wskazują również wyżej wskazane zeznania poszkodowanego w sprawie IX W 1019/09, a z których to wynika, że T. K. w dniu 30 grudnia 2008r. odmówił poszkodowanemu naprawienia szkody, co skłoniło go, jak zeznał, do złożenia w tym dniu zeznań na Policji. Trudno jest zatem dać wiarę obecnym twierdzeniom pozwanego, że nie była jego zamiarem ucieczka z miejsca zdarzenia i że zamierzał on naprawić szkodę, tym bardziej, że z powyższych zeznań poszkodowanego wynikało, że to on odnalazł samochód z uszkodzeniami, które odpowiadały uszkodzeniom jego auta, a ponadto, co skarżący zupełnie pomija, w postępowaniu karnym, jak wynika z jego zeznań, nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Z powyższych więc względów nie jest również uzasadniony zarzut pozwanego dotyczący obrazy art. 43 pkt 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Bezasadne są również wywody apelacji, co do braku ukarania pozwanego za czyn, który polegałby również na tym, że zbiegł on z miejsca zdarzenia, skoro, jak wskazał Sąd Rejonowy, w sprawie cywilnej sąd nie jest związany, w myśl art. 11 k.p.c., ustaleniami prawomocnego wyroku w sprawie o wykroczenie i może czynić w kwestii faktu i wysokości szkody samodzielne ustalenia, a których poczynienie w rozpoznawanej sprawie, jak już wskazano, miało miejsce i było prawidłowe.

Całkowicie pozbawiony uzasadnienia był również wniosek pozwanego, zgłoszony przez profesjonalnego pełnomocnika na rozprawie apelacyjnej, o zwrócenie się do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie o nadesłanie akt sprawy VI Nc – e (...), a co Sąd miałby uczynić z uwagi na związek ze sprawą niniejszą, którego sam zgłaszający w żaden konkretny sposób nie wyjaśnił, przedkładając niepoświadczoną kserokopię postanowienia Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z 2 kwietnia 2012r., w sprawie VI Nc – e (...), którym uchylono nakaz zapłaty z 2 lutego 2012r. i umorzono postępowanie w sprawie z powództwa (...) s.r.l. z siedzibą w Luxembourg w sprawie przeciwko T. K. o zapłatę. Wobec zatem prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego i braku jego skutecznego podważenia przez zarzuty apelacji, apelacja ta, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację (pkt I), a o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II) orzekł w myśl przepisów art. 98 § 1 i 3, art. 99 oraz art. 391 § 1 kpc i § 6 pkt 4 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).